

ks. Marian Kaszowski

Formacja kapłańska do duszpasterstwa rodzin

*(referat wygłoszony podczas konferencji pedagogicznej
Księży Profesorów WSD w Przemyślu - 2.04.1998 r.)*

Wstęp I. Stan przygotowania kapłanów do duszpasterstwa rodzin

II. Zasady duszpasterstwa rodzin w świetle nauki Kościoła

III. Wnioski i wskazania praktyczne dla formacji kapłańskiej

Wstęp

Dokument „Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny” Kongregacji Wychowania Katolickiego ds. Seminariów i Instytutów Naukowych (Rzym 1995) zawiera w zakończeniu dramatyczny wprost apel. „Nie ma żadnej wątpliwości, że upragniona odbudowa ładu moralnego (...) nie będzie się mogła dokonać inaczej, jak tylko przy współpracy autentycznych duszpasterzy o duszach wrażliwych na ludzką słabość i jednocześnie poważnie zatroskanych o poszanowanie dla nienaruszalnych praw Bożych. Powaga współczesnej sytuacji, przypomniana przy tylu okazjach przez Ojca świętego Jana Pawła II, jest wołaniem skierowanym do wszystkich, a w szczególności do odpowiedzialnych za formację kapłańską. (...) chodzi w istocie o nadanie centralnej pozycji problemowi duszpasterstwa rodzinnego w całokształcie systemu formacyjnego. Takie usytuowanie tego zagadnienia pomoże rozpocząć upragnioną odnowę duchową i moralną Kościoła, a tym samym rodziny ludzkiej „ (64-65).

Jednak słowa tego apelu mogą dzielić los wielu słów Soboru, które jak głos wołającego na puszcy, nie znajdują właściwego posłuchu, jeśli nie wywołają w adresatach wielkiego przejęcia się poruszonym problemem.

I. Stan przygotowania kapłanów do duszpasterstwa rodzin

Pod pojęciem „duszpasterstwo rodzin” należy rozumieć rodzaj zbawczej posługi Kościoła skierowanej na małżeństwo i rodzinę, której celem jest okazywanie pomocy małżeństwu i rodzinie w odkrywaniu

i przeżywaniu swego powołania i posłannictwa¹. Kościół traktuje tę posługę bardzo poważnie i stawia ją w centrum działania pastoralnego.

1. Kontekst obecnego duszpasterstwa rodzin.

Począwszy zwłaszcza od Soboru Watykańskiego II i jego doktryny pozostawionej w źródłowych dokumentach (KK i KDK), poprzez osławioną encyklikę „*Humanae vitae*” Pawła VI (1968), przechodząc do przebogatego nauczania Jana Pawła II, zauważamy konsekwentnie utrwalającą się, a zarazem coraz głębszą wykładnię teologii małżeństwa i rodziny. Obok niej da się zauważyć, przynajmniej w różnych działaniach pastoralnych samego Ojca Świętego, ukierunkowanie apostołstwa na tę właśnie rzeczywistość - rodzinę, którą w „*Liście do Rodzin*” (1994) nazwał drogą Kościoła (nr 2).

Wszystko to dzieje się na przestrzeni zaledwie niecałego ostatniego półwiecza. Wraz ze zmianami zachodzącymi we współczesnej kulturze, nauce, postępie technicznym, w polityce i gospodarce światowej, następują wielorakie zmiany w świadomości Kościoła, dotyczące współczesnego modelu pastoralnego, metod działań duszpasterskich oraz samych duszpasterzy pod kątem ich przygotowania do sprostania wielu nowym i trudnym znakom czasu.

2. Duszpasterstwo rodzin w duszpasterstwie ogólnym.

W tym kontekście można mówić o pewnych niedostatkach, a czasem o poważnych brakach, leżących po stronie właśnie duszpasterstwa, a zwłaszcza duszpasterstwa rodzin. Wynikają one często z nieświadomości duszpasterzy nie nadążającej za Magisterium Kościoła. Wielu nie zna nie tylko nauki Soboru, ale nie czyta nawet współczesnych, najbardziej „na czasie” publikowanych dokumentów: encyklik, adhortacji, listów czy treści zwyczajnego nauczania Papieża - dodać należy: przecież Rodaka. Jednak wynikają one także z zakorzenionych w praktyce stereotypów myślenia i realizacji duszpasterstwa oraz przygotowania do niego kapłanów.

Dokument „*Wskazania*”, analizując sytuację stanu przygotowania kapłanów do DR w całym Kościele, obnaża pewne konkretne słabości i braki.

¹ FC 69; J. Wilk, *Duszpasterstwo rodzin: próba określenia jego istoty*, RTK 27(1986), z. 6, s. 71 – 81.

A/ Przyznając, że temat małżeństwa i rodziny nie jest na ogół zaniedbywany w studiach kościelnych, jako że jest włączony w nauczanie wielu dyscyplin: teologii dogmatycznej, sakramentalnej, moralnej, pastoralnej, prawa kanonicznego i liturgiki (4.1), to jednak stwierdza, że problematyka „nie jest przedstawiana z taką dokładnością i rozmachem, których się wymaga, aby dać Kościołowi pasterzy dobrze przygotowanych do tego rodzaju apostołstwa” (5)².

Potwierdzeniem tego stanu rzeczy w naszej Archidiecezji jest fakt pewnej ucieczki duszpasterzy od pracy z rodzinami. Chociaż bowiem nie słyszy się o np. Kręgach Rodzin czy kołach Stowarzyszenia Rodzin Katolickich pozbawionych opieki kapłana, to jednak w postawach kapłanów w dziedzinie zaangażowania w aktywną i systematyczną formację wiele jeszcze brakuje; co jest pochodną m.in. stopnia znajomości teologii małżeństwa i duchowości rodziny.

B/ Dokument wskazuje także, że w nauczaniu występuje z jednej strony „brak należytej równowagi, szczególnie w teologii moralnej, z drugiej zaś strony, że brak jasnego zrozumienia jego celów i podstawowych zasad autentycznych badań teologicznych” (6.2). Oznacza to m.in. postawy kontestacji nauczania Kościoła na temat małżeństwa i życia małżeńskiego, a także tendencje do przesadnego psychologizowania czy socjologizowania, co prowadzi do ujęć jednostronnych, z zaniedbaniem ważnych celów postawionych przez Sobór³. Dość częstym zjawiskiem w naszych parafiach jest ucieczka od problemów moralnych spotykanych w konfesjonale - nie zawsze z braku czasu na dłuższą spowiedź. Wprost gorszące są postawy, niestety, nie należące do rzadkości, ignorowania grzechów małżeńskich, oraz nieumiejętność rzetelnego pouczenia⁴.

² Chodzi o duszpasterzy, którzy będą w stanie podać w całości i rzetelnie naukę Kościoła o małżeństwie i rodzinie, oświecać i kształtować sumienia, pobudzać do kompetentnej i żywej współpracy z rodzinami zaangażowanymi w apostołstwo i inspirować do odnowy całego duszpasterstwa rodzin (tamże).

³ Do tych celów należą: dokładniejsze założenia filozoficzne i biblijne antropologii, pogłębione studium naturalnych metod rozpoznawania płodności, bardziej całościowe przedstawienie prawdy o rodzinie oraz o duchowości małżeństwa (tamże).

⁴ Niektórzy kapłani, nie zdają sobie sprawy ze szkodliwości środków antykoncepcyjnych i następstw antykoncepcji. Np. na pytanie lekarza-ginekologa „co ma robić, gdy wiele kobiet prosi o tabletki hormonalne” kapłan odpowiada beztrąsko: „Oby tylko takie grzechy były...” lub „to po co jest spowiedź...?”. A przecież

C/ We „Wskazaniach” zwraca się także uwagę na przygotowanie księży do kierownictwa duchowego i formowania sumień ludzi wierzących. Chociaż tego bardzo często oczekują małżonkowie, to jednak często „nie otrzymują oni oczekiwanej i należytej odpowiedzi”. Spotykają kapłanów, „którzy wydają się mało zainteresowani taką posługą duszpasterską lub są do niej słabo przygotowani”. Ocena w tej sprawie nie jest optymistyczna: „ogólny kryzys sakramentalnej spowiedzi i kierownictwa duchowego nie został dotąd przezwyciężony”. Oczywiście, są różne i bardzo złożone tego przyczyny, ale Kongregacja wskazuje, że odpowiedzialność częściowo spada także na „braki w formacji i na sam styl życia praktykowany w seminariach”(8.4).

Jeśli chodzi o naszą Archidiecezję, truizmem byłoby powtarzać, że młodzi kapłani nie spieszą nazbyt gorliwie do konfesjonału, choć na tle innych diecezji w Europie czy świecie, wypadamy nie najgorzej. Jednak problemem jest dość powszechna postawa ucieczki od kierownictwa duchowego sakramentalnego czy poza konfesjonałem.

D/ Dokument wymienia także inny problem: „brak nauczycieli wyspecjalizowanych w tej dziedzinie, nie wszyscy profesorowie posiadają dostateczne doświadczenie duszpasterskie, a programy nauczania wypełnione ponad miarę nie pozwalają już na omówienie problemów dotyczących małżeństwa i rodziny z niezbędną szerokością i głębią.(...) Problematyka nie jest do końca wyjaśniana, a nadto brak korelacji poszczególnych dyscyplin” (10).

W warunkach naszego Seminarium wydaje się, że problem ten został częściowo rozwiązany dzięki tzw. Tirocinium Pastorale dla diakonów przy końcu VI roku. Jednak zasadnym pozostaje chyba pytanie, czy to rozwiązanie jest optymalne i na ile pozwala alumnom wejść w duszpasterstwo? Należy tu bowiem wziąć pod uwagę kontekst ostatniego etapu przygotowań do święceń kapłańskich⁵.

tabletki hormonalne mają obecnie działanie nie tylko antykoncepcyjne, ale nie rzadko nawet wczesnoporonne (!), więc należałoby je traktować jak środki poronne.

⁵ Na kontekst ten składają się następujące fakty: 1. klerycy są zmęczeni 6. letnimi studiami wieńczonymi pracą magisterską – 2. ciągle jest to jednak etap formacji teoretycznej, tak że nawet spotkania z różnymi przedstawicielami duszpasterstwa, aczkolwiek ciekawe i oryginalne, to jednak nie trafiają z całą mocą, ponieważ alumni jeszcze problemami "nie żyją" – 3. skomasowanie różnych ćwiczeń duszpasterskich w krótkim stosunkowo czasie z punktu widzenia zasady

II. Zasady duszpasterstwa rodzin w świetle nauki Kościoła⁶.

Zasady tzw. realizacyjne DR odnajdują swoje korzenie w mądrości opartej na solidnej wiedzy i doświadczeniu pastoralnym Kościoła. Duszpasterstwo rodzin musi nawiązywać nieustannie do wiedzy zróżnicowanej, pochodzącej od wielu dyscyplin naukowych, i musi to czynić w sposób syntetyczny, co może się okazać zadaniem niejednokrotnie trudnym. Obok wiedzy teoretycznej należy też podkreślić rolę naukowej refleksji nad dotychczasową praktyką pastoralną, ocenę tej praktyki i poprawne wyciąganie wniosków. Próbujmy więc dokonać oceny ww. sytuacji DR w świetle trzech zasad realizacyjnych

A. Zasada aktualizacji.

W obecnych czasach rodzina przeżywa w świecie trudne doświadczenia, doznając „wewnętrznych kryzysów, gdy narażona bywa na szkodliwe wpływy kulturowe, społeczne i ekonomiczne, które nie tylko osłabiają jej spoistość, ale wręcz utrudniają jej powstanie” (LR 3). Tej współczesnej rodzinie, znajdującej się w takich właśnie warunkach zagrożenia, Kościół poprzez posługę duszpasterstwa rodzin „pragnie nieść swoją naukę i ofiarować pomoc” (FC 1).

Zastosowanie w DR zasady aktualizacji chroni tę posługę przed rozmijaniem się z autentycznymi potrzebami i sytuacjami, przed przejściem obok współczesnych przemian i tendencji rozwojowych dotyczących małżeństwa i rodziny. Aktualizacja nauki o małżeństwie i rodzinie ma polegać nie na manipulowaniu treścią Objawienia. Nie chodzi też o to, by ogłaszać nowe poglądy, opinie czy system naukowy. Chodzi o rzetelne **poszukiwanie światła**, jakie teksty biblijne, teologia i znaki czasu mogą **wnieść we współczesną rzeczywistość**⁷. Wierność zasadzie aktualizacji domaga się jednak **przestrzegania dwu działań**: poznania i interpretacji.

Poznanie czyli **dogłębne rozeznawanie** aktualnych tendencji rozwojowych, sytuacji **konfliktowych**, potrzeb i oczekiwań małżeństwa i rodziny, dokonuje się na podstawie obserwacji, poprzez sondaże i bada-

stopniowości pedagogicznej raczej sprawia wrażenie z jednej strony przesytu, a z drugiej stawia program Tirocinium w rzędzie "dodatku": owszem, ważnego, ale jednak dodatku do właściwej formacji, którą już mają za sobą.

⁶ Mowa tu będzie o zasadach realizacyjnych, z pominięciem zasad kierowniczych w DR, do których zalicza się: a) zasadę teologicznej motywacji, b) zasadę pierwszeństwa środków nadprzyrodzonych, c) zasadę podmiotowości rodziny.

⁷ Papieska Komisja Biblijna, Interpretacja Pisma Świętego w Kościele, Poznań 1994, s. 99.

nia naukowe, prowadzone za pomocą precyzyjnych metod, a także przez uważne wsłuchiwanie się w pytania samych zainteresowanych „Poznanie takie jest niezbędnym wymogiem dzieła ewangelizacji (...), wymagania bowiem i wezwania Ducha zawarte są w samych wydarzeniach historycznych, przeto Kościół może głębiej poznawać niewyczerpana tajemnicę małżeństwa i rodziny poprzez sytuacje, nurtujące pytania, niepokoje i nadzieje młodzieży, małżonków i rodziców żyjących dzisiaj” (FC 4).

Należy przy tym mocno zaznaczyć, że nieprzecenioną wprost wartość oddają DR nauki szczegółowe. Docenił to również Sobór Watykański II orzekając, że „specjaliści, zwłaszcza w dziedzinie biologii, medycyny, psychologii i socjologii wiele mogą oddać usług dobro małżeństwa i rodziny” (KDK 52). Budowanie zatem na nauce, odniesienie się do niej jest działaniem wysoce poprawnym, dającym duszpasterstwu rodzin nieodzowną wiarygodność. Druga uwaga, która nasuwa się w tym miejscu to potrzeba solidnego wykształcenia kapłanów „w sprawach życia rodzinnego”⁸, oraz konieczność pozyskiwania świeckich specjalistów - współpracowników DR, ich kształcenia i formowania. Apostolstwo rodzin bowiem „jest zadaniem nie tylko tych nielicznych kapłanów, którym zostało lub zostanie powierzone duszpasterstwo rodzin, lecz jest wymiarem dziś podstawowym, (...) do którego wypełnienia powołani są wszyscy kapłani” (14)

Nie sposób również pominąć ośrodków duszpasterstwa rodzin, których istnienie i funkcjonowanie ma charakter znikomy, zaś te które istnieją, w większości przypadków podejmują poradnictwo w jakiejś zawężonej dziedzinie problemów rodzin. Ośrodki DR, które winny istnieć w każdym większym skupisku rodzin (w kilku miastach Archidiecezji) mogą spełniać rolę nie tylko ściśle pastoralną, ale poprzez wymianę doświadczeń, badania terenowe i programowanie mogłyby stać się wcieleństwem zasady aktualizacji w jej etapie rozpoznawania.

Drugim ważnym elementem zasady aktualizacji jest interpretacja. Interpretacja jest ukoronowaniem całego wysiłku badawczego poszcze-

⁸ Notowane zjawiska niezrozumienia, czy wręcz unikania spotkań wielu duszpasterzy z rodzinami pragnącymi pogłębiać swoją duchowość małżeńską, dowiadywać się "czegoś więcej" o własnej roli i drodze w Kościele, są spowodowane bardzo często słabym przygotowaniem księży do bliskiej współpracy z rodzinami. Dopóty więc nie można planować powszechnego DR dopóki kapłani nie pogłębią swego zrozumienia dla problematyki życia małżeńskiego i rodzinnego. Naturalnie proces kształcenia winien odbyć się przede wszystkim w Seminarium .

gólnych nauk. Dane naukowe nabierają wartości dopiero w świetle interpretacji. W Duszpasterstwie Rodzin interpretacja winna mieć charakter „osądu ewangelicznego”. Polega ona na odróżnianiu przy pomocy światła Ewangelii tego, co „wieczne od tego, co ulega zmianom”(KDK 52). Ocena ta oparta jest nie tyle o siłę, ile o sumienie - podkreśla Jan Paweł II⁹. W świetle tego osądu rzeczywistość małżeństwa i rodziny jest widziana nie tylko jako gra pewnych reguł, praw i zasad lecz jako k a i r o s - czas, sytuacja historyczna, będąca mieszaniną blasków i cieni, „z których pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie - znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga” (FC 6). Interpretacji winien dokonywać każdy duszpasterz, a zwłaszcza ci, którzy są odpowiedzialni za kształtowanie praktycznego modelu DR zarówno w środowiskach uniwersyteckich, akademickich, instytutach, seminariach czy podstawowych kursach teologii dla świeckich.

B. Zasada różnicowania i progresji.

Zasada ta, znana i bogato opisana w literaturze pedagogicznej, w Duszpasterstwie Rodzin oznacza „pójście za rodziną i towarzyszenie jej krok w krok na różnych etapach jej formacji i rozwoju” (FC 65). Współcześni znawcy problematyki małżeństwa i rodziny podkreślają, że ontogenetyczny rozwój tej rzeczywistości można ująć w kolejne fazy po sobie następujące i wzajemnie się warunkujące. Tradycyjnie wyodrębniano schemat trzech etapów: przygotowanie - małżeństwo i rodzina - małżeństwo wtórne. Taki cykl progresywny wyznacza też adhortacja Familiaris consortio: „Jak każda rzeczywistość rodzina jest powołana do rozwoju i wzrostu. Po przygotowaniu w okresie narzeczeństwa i po zawarciu sakramentalnego małżeństwa dwoje ludzi rozpoczyna swoją codzienną wędrówkę w kierunku stopniowego urzeczywistniania wartości i obowiązków małżeństwa”(65).

Analizując naturę i celowość sakramentalno - liturgicznej posługi Kościoła, można chyba z pożytkiem wyodrębnić z powyżej ukazanego ogólnego schematu zwłaszcza te jego elementy, które dotyczą szczególnie ważnych momentów drogi małżeństwa i rodziny, a które znamy pod nazwą „momentów granicznych”. Właśnie w tych momentach, zupełnie jakościowo nowych i nierzadko trudnych zarówno dla samych małżonków jak i dla całej rodziny, duszpasterstwo winno ofiarować szczególną

⁹ Zob. FC 5.

posługę, towarzysząc w ten sposób mądrej tradycji Kościoła, który przecież z tymi momentami związał szafarstwo sakramentów. W „momentach granicznych” konieczny jest zasiew nowej ewangelizacji i początek odnowionego katechumenatu, niezbędna jest inicjacja sakramentalno - liturgiczna i mistagogia, wreszcie niezbędną jest pomoc w odkrywaniu na nowo powołania i diakonii¹⁰.

Omawiana tu zasada duszpasterskiego działania mówi o dwu powiązanych ze sobą aspektach postępowania. Najpierw chodzi o różnicowanie działań, tak aby DR było dostosowane do zmieniających się okoliczności życia małżeństw i rodzin, oraz by było działaniem efektywnym, bogatym i nie schematycznym. Stąd błędem byłoby koncentrowanie się tylko na jednym etapie, np. na przygotowaniu młodzieży do małżeństwa, przy jednoczesnym pozostawieniu na marginesie duszpasterstwa małżonków i rodzin z ich trwającym powołaniem. W praktyce natomiast obserwujemy wielki wysiłek wkładany w przygotowanie do małżeństwa, tymczasem nie widać dalszej jego kontynuacji, gdy małżonkowie i rodzice autentycznie potrzebują wsparcia. Wyjątkiem tu są grupy rodzin i małżeństw samorzutnie organizujących się w kręgi, koła czy inne wspólnoty apostolatu rodzin, aby wspierać się w formacji stałej. Jednak nie jest to owoc wysiłku ze strony formalnego duszpasterstwa Kościoła.

C. Zasada integracji i współpracy.

Niewątpliwie, rzeczywistość małżeństwa i rodziny jest bardzo złożona. Stąd też działanie dla jej dobra musi być wieloaspektowe, nie zaś domeną jednego tylko podmiotu i wykonawcy. Sobór podkreśla, że winno ono być objęte troską wszystkich, chociaż niektórych, ze względu na wagę ich posługi, należy wymienić oddzielnie. Wymienia ich wyraźnie Jan Paweł II w „Familiaris consortio”, podkreślając na pierwszym miejscu niezastąpioną rolę biskupów i kapłanów (73), zakonników i zakonnic (74), specjalistów świeckich (175) oraz pracowników kultury i środków społecznego przekazu (76).

Szczególną uwagę należy poświęcić samej rodzinie. Jej zadanie jest doniosłe zarówno w okresie przygotowania do małżeństwa, jak i w czasie jego trwania. Jan Paweł II wskazuje w „Liście do Rodzin” potrzebę organizowania duszpasterstwa grup rodzin jak stowarzyszenia, kręgi ro-

¹⁰ Zob. M. Kaszowski, *Odnowa życia rodzinnego*, Otwoc-Świder 1994, s. 176 – 192.

dzin gromadzące się w ruchach, gdzie w duchu solidarnej wrażliwości rodziny pomagają sobie w szukaniu odpowiedzi na istotne pytania, w modlitwie, we wzajemnym uświęceniu. Jest to naturalna „forma apostołstwa rodzin pośród rodzin” (LR 16)¹¹.

Kapłan w DR znajduje się w specyficznej roli. Często jego udział bywa kwestionowany z powodu rzekomego braku doświadczenia. Nie można się z takim zarzutem pogodzić, gdyż właśnie jego bezżenność ułatwia mu obiektywizm oceny i sądu, a następnie umożliwia szerokie doświadczenie zagadnień bliskich każdemu małżeństwu i rodzinie m.in. poprzez katechezę, konfesjonał, obecność pośród rodzin. Pomijając fakt, że kapłan może być specjalistą w jakiejś dziedzinie, w DR uczestniczy on jako głosiciel prawdy, „pomagający ludowi Bożemu w wyrobieniu sobie zmysłu wiary” (FC 73). Kapłan jest tym, który przybliża Ewangelię miłości, który animuje, koordynuje, zachęca, prowadzi i pomaga. Dlatego, owszem, należy dostrzegać problem solidnego i specjalistycznego przygotowania duszpasterzy do takiej właśnie posługi¹².

¹¹ Doceniając wartość i znaczenie wszystkich dotychczasowych, tradycyjnych metod duszpasterstwa rodzin, niestety należy stwierdzić ich niewystarczalność. Stosowane do niedawna środki nie są w stanie powstrzymać kryzysu, jaki coraz głębiej dosięga rodziny. Wydaje się, że jak w obliczu wielkiego zagrożenia np. wojną, konieczna jest nadzwyczajna mobilizacja sił i środków dla ratowania dobra rodziny. Trzeba sięgnąć do metod i form dotychczas nie stosowanych, stosować nowe miary i perspektywy w planowaniu pastoralnym.

¹² Samo DR nie jest zjawiskiem nowym w dziejach Kościoła. Troska pastoralna zawsze obejmowała rodzinę. Jednakże to duszpasterstwo nie wyodrębniło się jako osobny dział; raczej było tak, że wszystkie środki duszpastersko-wychowawcze jak ambona, katecheza, konfesjonał, rekolekcje i misje itp. pośrednio służyły także małżeństwu i rodzinie. W podręcznikach pastoralnych wydawanych przed wojną i po wojnie troska o rodzinę zajmuje wiele miejsca, ale przy okazji omawiania duszpasterstwa zwyczajnego i jego środków. Pojawia się jako nowość duszpasterstwo stanowe ojców i matek, zaczyna się mówić o wydłużonym szkoleniu przedmałżeńskim lub "tygodniach rodzinnych" złożonych z cyklu specjalnych nauk.

W duszpasterstwie Wielkiej Nowenny wiele wprawdzie mówiono o rodzinie, nawet poświęcono tej tematyce jedno hasło roku "Rodzina Bogiem silna", jednakże należy stwierdzić uczciwie, że nie rozwinięto nowych metod i środków duszpasterstwa rodzin poza dodaniem pewnej ilości nabożeństw czy okresowych akcji o charakterze dewocyjnym. (por. F. Blachnicki, s. 7-9).

Należy także docenić szczególną rolę specjalistów świeckich; ich działanie jest jak najbardziej posługą kompetentną i autentyczną, ponieważ wszystko, czym żyją współczesne małżeństwa i rodziny, dotyczy również ich samych. Ta bliskość i solidarność sprawia, że ich działanie zyskuje niezwykłą skuteczność, gdyż opartą o świadectwo. Wszystkie dokumenty omawiające te problemy, podkreślają niezwykłą rolę niektórych zwłaszcza posług świeckich istotnych dla DR. Zalicza się do nich: ludzi nauki, lekarzy i służbę medyczną, twórców kultury i środki społecznego przekazu, władze samorządowe, państwowe i organizacje międzynarodowe. Wszelkie te podmioty przy wykonywaniu swojej służby społecznej mają obowiązek stawiać dobro rodziny w centrum wszelkich innych dóbr¹³.

W tym kontekście należy widzieć znaczenie zasady integracji i współpracy. Zasada ta jest skutecznym zabezpieczeniem przed wyizolowaniem się czy wyodrębnieniem poszczególnych działań, które odizolowane od innych będą nie tylko miały charakter akcyjny, ale będą też nieskuteczne. DR domaga się więc współpracy nie tylko wszelkich innych podmiotów duszpasterstwa, ale i podmiotów w ogóle oddziałujących na rodzinę. Poszczególni duszpasterze i współpracownicy DR muszą mieć na uwadze całość i do wizji całości nieustannie nawiązywać.

III. Wnioski i wskazania praktyczne dla formacji kapłańskiej

Z powyższych analiz sytuacji i ich oceny w świetle zasad DR wynikają konkretne wnioski i wskazania kierunków umożliwiającymi wcielenie zaleceń dokumentu Stolicy Apostolskiej w naszej Archidiecezji.

1. Zasada aktualizacji nakłada na duszpasterzy obowiązek towarzyszenia znakom czasu i takiego ich odczytywania, aby zagrożenia przez nie zwiastowane unicestwić. Chodzi tu więc o „właściwe skoordynowanie formacji pastoralnej między różnymi fakultetami a seminariami” (57). Pierwociny pracy naukowej na seminariach winny wspomagać zadania badawcze nad współczesną rodziną. Niestety, niewielu seminarzystów podejmuje ten problem.

Drugi postulat tej zasady to wołanie o systematyczne „studium oficjalnych dokumentów Kościoła”, zwłaszcza wskazań Papieskiej Rady ds. Rodziny oraz krajowych i diecezjalnych Rad ds. Rodziny.

¹³ Zob.: KDK 52; HV 19-30; DWCH 3-6; FC 72; LR 16-17.

Z tego wynika kolejny problem, określony zasadą aktualizacji: pomoc duchowa rodzinie domaga się dobrej znajomości „jej sytuacji i związanych z nią problemów” (37.7), a to oznacza, że „temat małżeństwa i rodziny musi zająć w formacji duszpasterskiej pierwszorzędne i prawdziwie centralne miejsce” (38) - temu problemowi dokument poświęca aż 17 punktów, nadawałby się zatem do odrębnego i szczegółowego omówienia.

2. Z zasady pierwszeństwa środków nadprzyrodzonych wynika postulat postawienia problemu ważności łaski sakramentalnej na pierwszym miejscu działania DR. Przyszli spowiednicy i kierownicy duchowi winni sami wpierw odkrywać piękno i wagę sakramentu Pokuty i kierownictwa duchowego, gdyż „nie mogą godnie i owocnie sprawować tej posługi, jeśli najpierw sami nie doświadczą płynącego stąd dla nich dobra” (32.2), tym bardziej, że osobiste doświadczenia rodzinne alumnów utrudniają im zaangażowanie się w tę dziedzinę.

Zasada ta wskazuje także, że przyszły kapłan musi stawać się mistrzem modlitwy, jeśli ma być tym, „który towarzyszy i pobudza rodziny w ich zaangażowaniu apostolskim, przede wszystkim w ich wzajemnej pomocy na drodze doskonalenia ewangelicznego i uświęcenia” (35.5).

3. Z zasady teologicznej motywacji jasno wynika, że współczesnym kapłanom potrzeba solidnej teologii małżeństwa i rodziny. Dokument zaleca „współpracę między dyscyplinami już istniejącymi o organizację nauczania w taki sposób, aby temat rodziny mógł stać się wewnętrznym wymiarem formacji intelektualnej”, co może się udać „tylko przy udziale i z nadzorem ze strony kompetentnego specjalisty w dziedzinie problemów rodzinnych i małżeńskich” (16).

Kolejny wniosek wypływający z tejże zasady domaga się takiego „wykładu podstaw doktrynalnych i moralnych dotyczących małżeństwa i rodziny, aby byli oni (alumni) zdolni do przekazywania i obrony wartości tych zasad, oraz do stosowania ich w konkretnych sytuacjach życiowych” (17.4). Szczególnie chodzi tu o „odpowiedzialność, jaka ciąży na nauczycielach za przedstawienie całościowej i autentycznej prawdy o człowieku”, a zwłaszcza o dwóch powołaniach: „do dziewictwa i do małżeństwa; o ich wzajemnych związkach, a także o dwóch aspektach zjednoczenia małżeńskiego” (20). Bez tego nauczania, pewnego co do doktryny, trudno sobie wyobrazić wzrost duchowości małżeńskiej i owocność samego duszpasterstwa.

4. Zasada integracji i współpracy domaga się uwzględniania w formacji bieżących „wskazówek pochodzących od konferencji biskupów i z planów duszpasterstwa rodzinnego krajowego i diecezjalnego” (19.5). Ta zasada nakłada również obowiązek skorelowania dyscyplin naukowych programu seminaryjnego: tematów z bioetyki w odniesieniu do wymogów teologii moralnej (23.4), nauk przyrodniczych i nauk o człowieku w odniesieniu do teologii moralnej (24), poznawanie godności chrześcijańskiej i nadprzyrodzonej małżeństwa i rodziny w kontekście dzieła stworzenia, odkupienia i tajemnicy Kościoła w odniesieniu do teologii dogmatycznej i sakramentalnej (26.6), sprawy przekonań i zachowań dotyczących apostołstwa rodzin, zwłaszcza w okolicznościach szczególnych i w trudnych przypadkach w odniesieniu do teologii moralnej i dogmatycznej (27.7), zasady wiary i moralności w realiach życia w odniesieniu do prawa kanonicznego (28.8), kwestie współczesnych plag i chorób społecznych oraz problemy ekonomiczne i socjokulturowe w odniesieniu do teologii moralnej i pastoralnej (29.9).

5. Zasada podmiotowości rodziny stawia formacji postulat uważania rodzin „nie wyłącznie za przedmiot, lecz za aktywny podmiot inicjatyw apostołskich: (...) by rodzina była świadoma własnej tożsamości, tego, że jest pierwszą i podstawową komórką społeczną” (36.6).

6. Zasada różnicowania i progresji domaga się, aby formacja do DR miała charakter permanentny. Wydaje się niezbędne powołanie zespołu programowego, którego celem byłoby przygotowanie programu formacji koordynującej etap seminaryjny z etapem stałej formacji kapłańskiej.

Trzeba ustalić z najwyższą jasnością to, co stanowi przedmiot kursów w seminarium i to, co należy odłożyć na czas po święceniach kapłańskich” (15). Dotychczas bowiem program 3-letniej formacji młodych kapłanów nie spełnia tego postulatu. Wydaje się, że tego zadania nie spełnią jakieś opracowania ogólnopolskie, gdyż musi tu być uwzględniona specyfika stanu duszpasterstwa danego lokalnego Kościoła.

Drugim zadaniem tego zespołu byłoby nakreślenie „szczegółowych linii wychowawczych dla różnych aspektów formacyjnych” (55).

Wykaz skrótów:

AK - Ateneum Kapłańskie

DR - Duszpasterstwo Rodzin

DWCH - Deklaracja o Wychowaniu Chrześcijańskim

FC - Familiaris consortio

HV - Humanae vitae

KK - Konstytucja Dogmatyczna o Kościele

KKK - Katechizm Kościoła Katolickiego

KDK - Konstytucja Duszpasterska o Kościele

LR - List do Rodzin

RTK - Roczniki Teologiczno - Kanoniczne

Wskazania - Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny

Bibliografia:

J. Bagrowicz ks., Wychowanie do życia w rodzinie w świetle najnowszych dokumentów nauczycielskiego Urzędu Kościoła, AK 480: 1986 z 2.

F. Blachnicki ks., Nowe perspektywy duszpasterstwa rodzinnego, bmr. M. Kaszowski ks., Odnowa życia rodzinnego, Otwock-Świder 1994. Kongregacja Wychowania Katolickiego ds. Seminariów i Instytutów

Naukowych, Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny, Rzym 1995.

Papieska Komisja Biblijna, Interpretacja Pisma Świętego w Kościele, Poznań 1994.

R. Rak ks., Duszpasterstwo w Kościele po II Soborze Watykańskim, AK 464: 1986, z. 1.

J. Wilk SDB., Duszpasterstwo rodzin: próba określenia jego istoty, RTK 27:1986 z. 6.

J. Wilk SDB, Duszpasterstwo rodzin: zasady praktycznego działania, RTK 33:1986 z. 6.